

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania J. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy
o prawo do przeliczenia świadczenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 2 czerwca 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku z dnia 7 lipca 2025 r., sygn. akt III AUa 166/25,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 7 lipca 2025 r., oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Bydgoszczy od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 12 grudnia 2024 r., zmieniającego decyzję pozwanego z dnia 17 września 2024 r. przez zobowiązanie go do ponownego przeliczenia emerytury w powszechnym wieku emerytalnym z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r. poz. 1749, dalej ustawa emerytalna).

Ubezpieczony w dniu 6 września 2024 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ponowne obliczenia świadczenia emerytalnego, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 r., SK 140/20. Organ

rentowy, decyzją z dnia 17 września 2024 r., odmówił ponownego przeliczenia wysokości emerytury.

Spór miał charakter prawny i dotyczył tego, czy zachodzą podstawy do pomniejszenia emerytury powszechnej ubezpieczonego według zasad określonych w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczą osób, które złożyły wnioski o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed dniem 6 czerwca 2012 r. Ubezpieczony urodził się w dniu 20 kwietnia 1952 r. Emeryturę w wieku obniżonym, przyznano mu od dnia 20 kwietnia 2012 r. Emeryturę w wieku powszechnym przyznano natomiast od dnia 1 marca 2018 r. i podstawa obliczenia emerytury została pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Decydujący argument w sprawie wynikał ze zmiany prawa, jakiej dokonał sam ustawodawca, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019 nr 11), w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

W wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca wprowadził do ustawy emerytalnej z dniem 10 lipca 2020 r. (na podstawie nowelizacji z 2020 r.) art. 194i i art. 194j, mające na celu ustalenie ubezpieczonym emerytur z pominięciem zakwestionowanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Po ustaleniu, że roczniki inne niż 1953 r. są w podobnej sytuacji, co roczniki 1953, dla których ustawodawca przewidział stosowną regulację, należy ocenić, czy różnicowanie jest dopuszczalne pod kątem trzech kryteriów (relewantności, proporcjonalności oraz uzasadnione z punktu widzenia zasad, wartości i norm konstytucyjnych). Za zasadną należy uznać tezę, że różnicowanie nie jest ani relewantne, ani proporcjonalne. Nie pozostaje również w związku z zasadami, wartościami i normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Wyłącznie przyczyną braku restytucji konstytucyjnego stanu

rzeczy, dla wcześniejszych emerytów z innych roczników jest problematyka źródła finansowania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że nie ulega wątpliwości, że w takiej samej sytuacji prawnej, jak kobiety z rocznika 1953, znajdują się mężczyźni i kobiety urodzeni w latach 1949-1956, mający prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, do której warunki spełnili do końca 2008 r. Jakkolwiek zatem wyrok Trybunału Konstytucyjnego (P 20/16) odnosił się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym, co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, znajduje zastosowanie także do wnioskodawcy. Tym samym, w odniesieniu do sytuacji faktycznej, w jakiej znajduje się wnioskodawca nie można stosować art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, bez uwzględnienia standardu konstytucyjnego doprecyzowanego w wyroku P 20/16. Wnioskodawca w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego. Skargę kasacyjną wniósł pełnomocnik organu rentowego, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że należy ją uznać za oczywiście uzasadnioną z uwagi na naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania. Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym

wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e lub 184, a także art. 88 lub art. 88a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wykładnia językowa tego przepisu jest jednoznaczna i wskazuje na funkcję tego unormowania - pobranie emerytur na podstawie wskazanych wyżej przepisów oznacza „skonsumowanie” części „kapitału składkowego”, w związku z czym od 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych wcześniej emerytur.

Celem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej było urealnienie wysokości „kapitału składkowego”, będącego podstawą obliczenia emerytur z art. 24 ustawy emerytalnej. Można uznać, używając paraleli do „kapitału oszczędnościowego” w banku, że ustawodawca nie zaakceptował sytuacji, gdy mimo braku wpłat i pomimo wypłacania przez ubezpieczonego ze zgromadzonego kapitału każdego miesiąca po kilka tysięcy złotych przez na przykład 9 lat wysokość zgromadzonego kapitału oszczędnościowego (składkowego) nie tylko nie uległa pomniejszeniu, ale dynamicznie rosła na skutek częstych waloryzacji „kapitału składkowego”, co przewiduje art. 24 ust. 3-12 oraz art. 24a ustawy emerytalnej. Kwestia ta nie była przedmiotem szczegółowej analizy w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, ani w późniejszym (nieopublikowanym) wyroku tego Trybunału z 2024 r.

Wykładnia systemowa art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wymaga przypomnienia, że istotą wprowadzanej od 1999 r. reformy systemu emerytalno-rentowego było wprowadzenie systemu „wielofilarowego”, łączącego powszechny i obowiązkowy filar repartycyjny, powszechny i obowiązkowy filar kapitałowy oraz filar dobrowolnych ubezpieczeń dodatkowych, w miejsce dotychczasowego systemu finansowanego repartycyjnie. Tak radykalna zmiana w prawie do

emerytury nie mogła objąć wszystkich ubezpieczonych. W szczególności uznano za celowe wyłączenie z nowego systemu ubezpieczonych, którym w chwili wejścia w życie ustawy emerytalnej brakowało tylko kilkanaście lat do nabycia uprawnień emerytalnych. Nowe zasady mogły bowiem spowodować znaczne obniżenie ich świadczeń, gdyż na dotychczasowych zasadach emerytura liczona była w odniesieniu do przychodów z działalności zarobkowej, a nie od kilkakrotnie niższej składki. Jako kryterium podziału ubezpieczonych na objętych dotychczasowym lub nowym systemem emerytalnym przyjęto datę urodzenia. Ustawodawca wprowadził trzy odrębne reżimy prawne dla poszczególnych grup wiekowych ubezpieczonych. Takie rozwiązanie miało umożliwić wprowadzenie całkowicie odmiennego systemu emerytalno-rentowego w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla ubezpieczonych.

W wyroku z dnia 14 sierpnia 2024 r., III USKP 113/23 (LEX nr 374652), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury, zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, obowiązujące od dnia 1 stycznia 2013 r., mogło być przyjęte już w pierwotnej treści ustawy emerytalnej reformującej system emerytalny. Wszak ubezpieczony wypracowuje - co do zasady - kapitałowo (składkowo) tylko jedną emeryturę. Przejściowe pozostawienie uprawnień do wcześniejszych emerytur dla urodzonych po 1948 r. nie łączyło się z pomniejszeniem podstawy obliczenia emerytury powszechnej o wypłacone kwoty emerytury wcześniejszej. Przed wprowadzeniem art. 25 ust. 1b uprawniony do emerytury wcześniejszej nie musiał liczyć się z takim pomniejszeniem. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, orzekł, że art. 25 ust. 1b w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP ze względu na naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Jednocześnie jednak Trybunał wskazał, że skoro system emerytalny uzależnia wysokość emerytury od długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, to posłużenie się rozwiązaniem, które - w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału - uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego

systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę. Trybunał nie wypowiedział się w tym miejscu na temat celowości zastosowania mechanizmu potrącenia. Stwierdził jedynie, że jego wprowadzenie odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego wówczas systemu emerytalnego.

Jednakże, zgodnie z orzecnictwem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2025 r., III USKP 137/23, LEX nr 3886573), art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej stosowany wobec wcześniejszych emerytów, którzy wniosek o wcześniejszą emeryturę złożyli przed 1 stycznia 2013 r., może być również oceniony jako niespełniający standardu konstytucyjnego w postaci zasady równości wobec prawa wyrażonej w art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Z zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 września 1997 r., K 15/97, wyrok Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 21 września 1999 r., K 6/9; z dnia 28 maja 2002 r., P 10/01; z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07).

Sąd Najwyższy podkreślał, że jakkolwiek wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, odnosi się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w 2017 r., a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie jego świadczenia powszechnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2025 r., III USKP 121/23, LEX nr 3814736).

W świetle powyższego, wykładnia prawa dokonana przez Sąd odwoławczy nie może być uznana za elementarne naruszenie prawa, które uzasadniałoby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w świetle oceny stosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w oparciu o argumentację uznającą ten przepis za niezgodny z Konstytucją, zawartą w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16.

W konsekwencji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak na wstępie.

AGM

[a.ł]